Nieznana historia obrazu św. Floriana z Bramy Florianskiej ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa



Franciszek Machowski, Św. Florian*, 1835, olej, deska; fot. Tomasz Kalarus, Andrzej Janikowski; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-223/III*



Franciszek Machowski, Św. Florian, *fragment obrazu*

W zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa znajduje się obraz przedstawiający św. Floriana w ujęciu całopostaciowym, w czarnej zbroi i czerwonym płaszczu spiętym na lewym ramieniu i spływającym do ziemi. Przy prawym boku ma miecz, na głowie hełm z pióropuszem, którą otacza aureola. W prawej ręce trzyma sztandar, lewą wskazuje na płonące w tle miasto. U stóp świętego leżą tarcza i kołczan ze strzałami. Na drugim planie widać płonące budynki miasta wzniesionego nad rzeką, nad nimi unoszą się postaci aniołów, jeden z nich czerpie wodę z rzeki, drugi kubłem wody gasi pożar. Na wzgórzu widnieje postać leżącego na ziemi męczennika i stojący z rozpostartymi skrzydłami orzeł – to scena z legendy o św. Florianie przedstawiająca orła pilnującego zwłok świętego męczennika.

Obraz malowany jest olejno na podobraziu drewnianym o wymiarach 144 na 108,5 cm, osadzony w prostej, drewnianej ramie. Nie jest sygnowany. Powstał w 1835 roku, o czym świadczy napis znajdujący się na odwrocie obrazu: „Ukończony s: Flo i N:M:P: Obraz w R. 1835 d: 9 lip: kosztem Towarz: Dobro: w roku 1870 kosztem Gierszy Michała odnowiony”[1]. Napis ten wskazuje, że w tym samym roku ukończony został także obraz z przedstawieniem Najświętszej

[1] Karta inw. MHK-223/III.



Franciszek Machowski, Św. Florian*, odwrocie obrazu; fot. Tomasz Kalarus,*



Franciszek Machowski, Św. Florian*, fragment odwrocia obrazu*

Marii Panny oraz że oba obrazy zostały ufundowane przez Towarzystwo Dobroczynności. Ostatnia informacja odnosi się do konserwacji obrazu w roku 1870, wykonanej na koszt Michała Gierszy. Ten cenny z punktu widzenia badacza napis stał się punktem wyjścia do poszukiwań mających na celu ustalenie autorstwa obrazu oraz jego pierwotnej lokalizacji.

Przypomnijmy, że Towarzystwo Dobroczynności to instytucja charytatywna, która została założona w 1816 roku. Jej pierwszym protektorem był bp Jan Paweł Woronicz, a potem kolejni biskupi krakowscy. Celem Towarzystwa było udzielanie pomocy ubogim chrześcijanom, prowadzenie przytułków dla sierot i osób starszych, organizowanie zakupów żywności, lekarstw, opału. Szczególnie intensywną i zakrojoną na szeroką skalę działalność prowadziło w okresie Rzeczpospolitej Krakowskiej (1815–1846), kiedy wszyscy mieszkańcy Krakowa zobowiązani byli do udzielania pomocy ubogim i wspierania akcji charytatywnych organizowanych przez Towarzystwo, a kuchnia królewska na Wawelu była miejscem, gdzie dożywiano ubogich. Po 1846 roku Austriacy eksmitowali z Wawelu placówki Towarzystwa, a blisko 500 podopiecznych umieszczono w klasztorach Dominikanów, Pijarów oraz Karmelitów na Piasku. W 1850 roku Towarzystwo Dobroczynności otrzymało od Marianny i Ignacego Rotarskich budynek z ogrodem przy ulicy Koletek, w którym wcześniej znajdował się zakon koletek. W następnych latach budynek rozbudowano, a w roku 1883 została wzniesiona kaplica oraz otwarto duży dom dla sierot, powiększony w 1934 roku o trzypiętrowe skrzydło[2].

Towarzystwo Dobroczynności utrzymywało się głównie z datków wiernych, składanych do skarbon umieszczonych w kościołach krakowskich oraz przy ołtarzu w Bramie Floriańskiej, którym się opiekowało od roku 1817[3]. To właśnie w szyi Bramy znajdował się ołtarzyk z obrazem Najświętszej Marii Panny, który możemy zobaczyć na obrazie Teodora Baltazara Stachowicza *Widok Bramy Floriańskiej*, znajdującym się w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa[4]. Ten niewielki ołtarzyk został tu umieszczony zapewne w drugiej połowie XVIII wieku, o czym mówi dokument z 6 lipca 1768 roku, cytowany w „Roczniku Krakowskiego Towarzystwa Dobroczynności": „Prawdziwa rzecz nad Floriańską bramą; jest tam obraz Najś. Panny, gdzie Jej teraz wystawiono ołtarz"[5].

Sam obraz Najświętszej Marii Panny jest najprawdopodobniej późnobarokową kopią cudownego obrazu Matki Boskiej Piaskowej[6]. Z Bramą Floriańską i umieszczonym tam ołtarzykiem wiąże się historia obrazu przedstawiającego św. Floriana.

Brama Floriańska w pierwszej połowie XIX wieku połączona była z Barbakanem szyją, a jej stan zachowania, tak jak i w ogóle murów obronnych otaczających Kraków, był zły[7]. W roku 1804 cesarz Franciszek II wydał rozporządzenie

[2] *Katalog zabytków sztuki w Polsce*. T. 4. *Miasto Kraków*. Cz. 5. *Kazimierz i Stradom, kościoły i klasztory*, 2. Red. I. Rejduch Samkowa, J. Samek. Warszawa 1994, s. 97–99.

[3] *Encyklopedia Krakowa*: Towarzystwo Dobroczynności. Red. prowadzący A.H. Stachowski. Warszawa–Kraków 2000, s. 1000. Źródłem informacji o działalności Towarzystwa są przede wszystkim roczniki Towarzystwa Dobroczynności, które ukazywały się od 1818 r. Wiele dokumentów archiwalnych znajduje się w Archiwum Narodowym w Krakowie (dalej cyt. ANK).

[4] Nr inw. MHK-242/III.

[5] „Rocznik Krakowskiego Towarzystwa Dobroczynności z Roku 1883" 1884, t. 65, s. 11.

[6] Rożek M.: *Przewodnik po zabytkach i kulturze Krakowa*. Warszawa–Kraków 1997, s. 57. Najwięcej wiadomości o obrazie Matki Boskiej z Bramy Floriańskiej znajdujemy w artykule: L.C.: *Obraz Matki Boskiej i skarbonka ubogich w Bramie Floriańskiej*. „Rocznik Krakowskiego Towarzystwa Dobroczynności z Roku 1883" 1884, t. 65, s. 5–47. Autorem tego obszernego tekstu poświęconego historii obrazu i ołtarzyka mógł być Leon Cyfrowicz (1844–1904), prawnik, profesor UJ, sekretarz redakcji „Czasu", członek Towarzystwa Dobroczynności.

[7] Mączyński J.: *Pamiątka z Krakowa, opis tego miasta i jego okolic*. Cz. 1. Kraków 1845, s. 198–199.



Józef Brodowski, Barbakan z szyją Bramy Floriańskiej*, 1823, gwasz; fot. Józef i Rafał Korzeniowscy; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-143/VIII*

o rozbiórce średniowiecznych fortyfikacji miejskich, wzmocnione dekretem w 1806 roku. W latach 1812–1814 rozpoczęto burzenie murów w pobliżu Bramy Floriańskiej, a w latach 1820–1823 rozebrano „długą szyję", łączącą Barbakan z Bramą Floriańską. W tym czasie istniała uzasadniona obawa, że Brama Floriańska zostanie rozebrana. W piśmie członka Rady Ogólnej Towarzystwa Dobroczynności Kaspra Bieleckiego z 27 czerwca 1829 roku, skierowanym do tejże Rady, czytamy: „Wiadomo jest powszechnie i to roczniki Towarzystwa naszego utwierdzają, że dochód z Karbony przy obrazie Najświętszej Maryi Panny w bramie Floriańskiej otrzymywany znaczne wspomożenie rok rocznie przynosił. Dziś przy zamierzonem rozebraniu tejże bramy obraz jak równie i Karbona w miejscu dotychczasowem exystować nie mogą. (…) Aby zaś uchronić się i o ile można zachować i ubezpieczyć wpływ ten, nayskutecznieyszym będzie, gdy Dostojny Rząd dozwoli wybicia framugi w bramie pierwszey od ulicy Floryańskiey idąc po prawey stronie między filarami unoszącemi Wieżę (basztę) i tam wstawienia obrazu"[8].

W obronę fortyfikacji zaangażował się architekt Feliks Radwański senior, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, senator Rzeczpospolitej Krakowskiej. Dzięki jego interwencji, ponowionej w 1822 roku, część murów obronnych zachowano, a w latach 1820–1823 rozpoczęto zakładanie plantacji na terenie pofortyfikacyjnym.

Kasper Bielecki przygotował także projekt ołtarza, który załączył do pisma. Rada Ogólna Towarzystwa przychyliła się do wniosku i wystąpiła do Senatu Rządzącego z prośbą o wyrażenie zgody na wykonanie nowego ołtarza w Bramie Floriańskiej i przeniesienie tam obrazu Matki Boskiej. Towarzystwo zobowiązało się do poniesienia kosztów tej pracy. 19 grudnia 1829 roku nadeszła pozytywna odpowiedź[9].

W styczniu 1830 roku powierzono Kasprowi Bieleckiemu zorganizowanie wykonania nowego ołtarza do Bramy Floriańskiej wraz z przeniesieniem obrazu Najświętszej Marii Panny. Jednak ze względu na trudności finansowe jeszcze w 1832 roku nie rozpoczęto prac. Na sesji Towarzystwa Dobroczynności 18 lipca 1832 roku uchwalono: „(…) przeniesienie tamże obrazu Najświętszej Panny z bramy do zburzenia przeznaczonej, dopóty uskutecznić się nie może, dopóki pokrycie nad bramą Floriańską zdezelowane, nie będzie naprawione, uchwalono zrobić w tej mierze przedstawienie do Senatu Rządzącego z prośbą, aby naprawienie pokrycia nad bramą Floryańską nakazać raczył"[10].

W piśmie z 7 września 1834 roku Kasper Bielecki pisał: „Stosownie do życzenia Szanownego Towarzystwa, kosztorys podług planu przez Rząd Krajowy zatwierdzony, na wybić się mającą w bramie Floriańskiej i wymurowanie z cegły framugi sklepionej, zrobienia ołtarza z drzewa, lakierem czarnym, pozłotą, kapiteli, Opatrzności, ram do obrazu

[8] „Rocznik Krakowskiego Towarzystwa Dobroczynności z Roku 1883" 1884, t. 65, s. 31.

[9] Ibidem, s. 32.

[10] Ibidem, s. 26.



Teodor Baltazar Stachowicz, Widok Bramy Floriańskiej, *przed 1835, olej, tektura; fot. Tomasz Kalarus, Andrzej Janikowski; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-242/III*

zrobić mających, – tudzież roboty murarskiej, malarskiej, ślusarskiej, wynoszącej mniej więcej do złp. 692, takowej mam honor Szanownemu Towarzystwu w załączeniu złożyć"[11]. We wrześniu 1834 roku Rada Ogólna wyasygnowała na prace 300 złp, przydzielając do pomocy Bieleckiemu członków Towarzystwa: Jana Glogera i Teodora Baltazara Stachowicza[12].

W 1834 roku przystąpiono do prac naprawczych w Bramie Floriańskiej według projektu Augusta Plasquade'a, które ukończono w listopadzie tego roku. Wykonano remont dachu, hełm pokryto blachą miedzianą. Otynkowano mury zewnętrzne bramy oraz wykuto w przejeździe wnękę na ołtarz[13].

W kwietniu 1835 roku Towarzystwo przekazało Bieleckiemu następną kwotę, tym razem 400 złp, na wykonanie ołtarza w Bramie Floriańskiej. Pierwsza informacja o obrazie św. Floriana pojawia się w protokole z posiedzenia Towarzystwa z 12 lipca 1835 roku: „zobowiązanie Kaspra Bieleckiego do ukończenia ołtarza w Bramie Floriańskiej na przeniesienie tamże obrazu Najświętszej Maryi Panny jako też obrazu św. Floryana dla pokrycia pierwszego był przy-



Teodor Baltazar Stachowicz, Widok Bramy Floriańskiej, *odwrocie obrazu; fot. Tomasz Kalarus, Andrzej Janikowski*

czyną przewłoki, jednak gdy iuż teraz wszystko ukończone przeniesienie obrazu na miejsce przeznaczenia niezawodnie nastąpi"[14].

Jak widać, prace związane z przeniesieniem ołtarza i umieszczeniem w nim obrazów przedłużały się, bo jesz-

[11] Ibidem, s. 33–34.

[12] ANK, Protokół z posiedzenia Rady Towarzystwa Dobroczynności z 24 maja 1835 r., sygn. TD 82.

[13] Niewalda W., Rojkowska H., Zaitz E.: *Średniowieczne fortyfikacje Krakowa, odcinek północny w świetle ostatnich badań.* „Krakowska Teka Konserwatorska" 2001, t. 2, s. 38; Bęczkowska U.: *Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa w latach 1837–1860.* Kraków 2012, s. 271–274.

[14] ANK, Protokół z posiedzenia Rady Towarzystwa Dobroczynności z 12 lipca 1835 r., sygn. TD 12.



Teodor Baltazar Stachowicz, Widok Barbakanu od północy*, ok. 1838?, olej, tektura; fot. Józef i Rafał Korzeniowscy; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-239/III*

cze w czerwcu 1835 roku wzywano Kaspra Bieleckiego do ukończenia ołtarza[15].

Wreszcie 18 lipca 1835 roku obraz Matki Boskiej został uroczyście przeniesiony ze zburzonej szyi (dawnej wieży bramnej) i razem z obrazem św. Floriana umieszczony we wnęce wykutej w przejeździe Bramy Floriańskiej[16] (zob. *Aneks*). Data umieszczona na odwrocie obrazu św. Floriana odnosi się zatem do wykonania obrazu – 9 lipca 1835 roku.

Wykonawcą prac murarskich był majster Janocieński, nowy ołtarzyk wykonał Hanowicz, a lakiernik Durszt pomalował go na kolor czarny ze złoconymi kapitelami[17]. Datację ustawienia ołtarza w przechodzie Bramy oraz nazwiska wykonawców potwierdziła data odkryta podczas prac konserwatorskich prowadzonych w 2005 roku, umieszczona na kamiennym progu wnęki ołtarzowej –1835 rok – oraz notatka znaleziona na odwrocie predelli o następującej treści: „Ten ołtarz robił Jan Homik w roku 1835 pierszego Marca u mistrza Hanowiczy Rodem jest Spszemyśla”[18].



Henryk Walter, Brama Floriańska*, ok. 1860, litografia; skanował Wacław Pyzik; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-452/VIII*

W aktach Archiwum Narodowego w Krakowie dotyczących działalności Towarzystwa znajduje się rachunek wystawiony dla niejakiego Machowskiego za „wyrestaurowanie

[15] ANK, Protokoły z posiedzenia Rady Towarzystwa Dobroczynności z 24 maja oraz 28 czerwca 1835 r., sygn. TD 82.

[16] Sprawozdanie Kaspra Bieleckiego z 2 sierpnia 1835 r. zamieszczone w „Roczniku Krakowskiego Towarzystwa Dobroczynności z Roku 1883” 1884, t. 65, s. 38–40; Kawecki S.: *Opis miasta Krakowa w obrębie okopów* w r. *1836 (z planem miasta Krakowa z r. 1836 i ilustracjami)*. Wyd. A. Chmiel. Biblioteka Krakowska, nr 65. Kraków 1927, s. 12–13. Przedstawiony tu opis remontu Bramy Floriańskiej nie uwzględnia umieszczenia w przeniesionym ołtarzyku obrazu św. Floriana.

[17] Sprawozdanie Kaspra Bieleckiego…, s. 40.

[18] Krzywda J., Budziaszek B., Wawrzkiewicz M.: „Dokumentacja prac konserwatorskich. Konserwacja drewnianego ołtarza w Przechodzie Bramy Floriańskiej w Krakowie”. Kraków 2005, mps w archiwum Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Krakowie.

znajdującego się w Bramie Floriańskiej obrazu Najświętszej Marii Panny, mocno zdezelowanego, z przedłużeniem nowym płótnem, odświeżeniem, z dodaniem szlaczków u sukienki, gwiazdy i korony złotem ozdobionego, nie mniej, za domalowanie na zasuwie św. Floryana od znawców za dobry penzel uważany"[19]. Rachunek został wystawiony 26 lipca 1835 roku na łączną kwotę 180 złp[20].

Wymieniony we wspomnianym rachunku malarz to najprawdopodobniej Franciszek Machowski (lub Machocki) urodzony w 1806 roku w Krakowie jako syn kupca. Studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie u Józefa Brodowskiego[21]. Niewiele wiadomo o jego życiu i twórczości. Jego „dobry penzel" potwierdzają autorki konserwacji obrazu św. Floriana, przeprowadzonej w latach 1997–1998: Elżbieta Wyszyńska i Jadwiga Wyszyńska. W dokumentacji z wykonanych prac stwierdzają, że malowidło wykonane zostało bardzo starannie, kompozycję zbudowano światłocieniem i kontrastem ciemnych, stonowanych kolorów głębokiego tła z mocnymi plamami jaskrawej czerwieni płaszcza i błękitu, świetlistej rzeki. Farbę kładziono cienkimi warstwami sposobem laserunkowym, uzyskując głębię nasyconych barw[22].

Nie odnotowano innych prac Machowskiego z wyjątkiem obrazu *Chrystus ukrzyżowany*, znajdującego się w klasztorze Franciszkanów w Krakowie, sygnowanego *Machowski 1833*[23]. Ponadto, jak wcześniej wspomniano, malarz ten konserwował obraz Najświętszej Marii Panny z Bramy Floriańskiej.

Przedstawienie św. Floriana w tym miejscu to raczej oczywistość. XVIII-wieczna płaskorzeźba tego świętego umieszczona jest na elewacji od strony ulicy Floriańskiej. Św. Florian jest patronem Krakowa od roku 1184, kiedy sprowadzono jego relikwie do miasta[24].

W Krakowie zachowało się wiele wizerunków tego świętego. Jednym z pierwszych jest malowidło na skrzydle tryptyku w kaplicy Świętokrzyskiej w katedrze na Wawelu oraz rzeźba w kaplicy Zygmuntowskiej z pierwszej połowy XVI wieku. Z 1686 roku pochodzi obraz Jana Triciusa w głównym ołtarzu kościoła św. Floriana. Jednak najwięcej przedstawień świętego to rzeźby i płaskorzeźby. Z lat dziewięćdziesiątych XVII wieku pochodzi rzeźba św. Floriana na fasadzie kościoła Wizytek autorstwa Jana Liszkowicza, a z 1701 roku rzeźba z fasady kościoła św. Anny. Dwa elementy: krótki zarost oraz hełm z piórami, uważane są za typowy element stroju świętego w czasach nowożytnych.

Wśród płaskorzeźb należy wymienić przedstawienie św. Floriana z niszy kamienicy przy ulicy św. Marka 22, datowane na wiek XVIII, oraz pochodzące z wieku XVII: wizerunek świętego na południowej ścianie Bramy Floriańskiej, na ścianie sieni domu przy Rynku Głównym 7, w zwieńczeniu elewacji kamienicy przy ulicy Grodzkiej 40. Wszystkie trzy płaskorzeźby reprezentują ten sam schemat ikonograficzny: św. Florian ustawiony jest frontalnie na obłokach, z ugiętymi kolanami, z lewą ręką przyciśniętą do piersi (zgiętym łokciem podtrzymuje drzewce chorągwi), w prawej trzyma naczynie z wodą wylewającą się na płonący budynek[25].

Na tym tle wyróżnia się płaskorzeźba św. Floriana na fasadzie kościoła pod wezwaniem tego świętego, zaprojektowana przez Macieja Czapigowskiego w 1760 roku. Postać świętego stoi na wysokim postumencie, w swobodnej pozie, w kontrapoście, z prawą nogą wysuniętą do przodu i nieznacznie ugiętą w kolanie. W prawej ręce, zgiętej w łokciu i odsuniętej w bok od ciała, trzyma drzewce chorągwi, lewą, opuszczoną w dół, wskazuje aniołkowi płonące budowle, na które putto wylewa wodę. Ubrany jest w zbroję, z płaszczem udrapowanym od przodu na wysokości bioder. Na głowie ma mitrę z krzyżem, twarz otacza zarost z krótką brodą. Przedstawiony święty to typ wodza czy władcy, a nie zwykłego żołnierza[26]. Wydaje się, że to przedstawienie oraz obraz z klasztoru Benedyktynek w Staniątkach koło Krakowa, malowany olejno na płótnie (zapewne z pierwszej połowy XIX wieku), są stylistycznie najbliższe omawianemu w artykule obrazowi.

W XIX wieku św. Florian objął swoim patronatem nowo powstające instytucje użyteczności publicznej, m.in. straży pożarnej. W 1860 roku powstało Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia zwane Florianką, a budynek przy ulicy Basztowej wieńczy figura świętego rycerza w zbroi. Zasługą Florianki było powołanie w 1862 roku

[19] ANK, Akta obrazu Matki Boskiej w Bramie Floriańskiej będącego pod opieką Towarzystwa Dobroczynności 1817–1945, sygn. TD 82. Prace konserwatorskie prowadzone na przełomie lat 1997 i 1998 przez konserwatorki Elżbietę Wyszyńską i Jadwigę Wyszyńską potwierdziły, że obraz pełnił funkcję zasuwy.

[20] ANK, Akta obrazu Matki Boskiej w Bramie Floriańskiej będącego pod opieką Towarzystwa Dobroczynności 1817–1945. Sprawozdanie z poruczonych czynności przeniesienia obrazu N.M. Panny, sygn. TD 82.

[21] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966). Malarze, rzeźbiarze, graficy:* Machowski Franciszek. T. 4. Warszawa 1993, s. 214; *Materiały do dziejów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie 1816–1895*. Red. J.E. Dutkiewicz. Warszawa 1959, s. 244.

[22] Wyszyńska E., Wyszyńska J.: „Obraz św. Floriana. Dokumentacja konserwatorska powykonawcza". Kraków 1998, s. 3; zob. też eaedem: „Proponowany program prac konserwatorskich przy obrazie św. Florian z Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Kraków 1997", oba maszynopisy w archiwum MHK.

[23] *Katalog zabytków sztuki w Polsce*. T. 4. *Miasto Kraków*. Cz. 2. *Kościoły i klasztory śródmieścia*, 1. Red. A. Bochnak, J. Samek. Warszawa 1971, s. 128.

[24] Furmankiewiczówna H.: *Św. Florian w zabytkach Krakowa*. „Rocznik Krakowski" 1919, t. 18, s. 115; Dobrowolski K.: *Dzieje kultu św. Floriana w Polsce do połowy XVI wieku*. „Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego" 1923, t. 2, s. 2; Żmudziński J.: *Datowanie i autorstwo późnobarokowego wystroju architektoniczno-rzeźbiarskiego fasady kościoła św. Floriana w Krakowie (uwagi na marginesie prac konserwatorskich prowadzonych w 1995 roku*). „Wiadomości Konserwatorskie" 1996, nr 4, s. 69–99; Wyrozumski J.: *Skąd pochodzi krakowski św. Florian*?. „Rocznik Krakowski" 1998, t. 64, s. 53–59.

[25] Furmankiewiczówna H.: *Św. Florian*…, s. 115; Dobrowolski K.: *Dzieje kultu św. Floriana*…, s. 2.

[26] Żmudziński J.: *Datowanie i autorstwo*…, s. 69–99.

straży pożarnej, wkrótce przeistoczonej w organizację zawodową, której świątynią był kościół św. Floriana. Początkowo siedziba straży znajdowała się w Sukiennicach i przylegających do niej zabudowaniach, potem w odwachu. Na zdjęciu Ignacego Kriegera możemy zobaczyć owalny obraz z przedstawieniem świętego, znajdujący się nad wejściem do strażnicy w Sukiennicach. Kiedy jednak w 1870 roku władze Krakowa podjęły decyzję o remoncie tego obiektu, strażacy opuścili dotychczasową siedzibę. Gdzie obraz został przeniesiony, nie wiadomo. Czy znajduje się w szczycie budynku plebanii przy kościele św. Floriana, przebudowanej w XIX i na początku XX wieku? Ustalenie tego wymaga badań archiwalnych.

Kościół św. Floriana to także duszpasterstwo kolejarzy krakowskich, a od XX wieku kominiarzy i hutników. W XIX wieku powstało wiele wizerunków tego świętego, w tym obrazy, rzeźby, witraże. W zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa znajduje się również drugie przedstawienie św. Floriana, obraz namalowany przez Michała Stachowicza prawdopodobnie w 1825 roku[27].

W przypadku obrazu św. Floriana autorstwa Franciszka Machowskiego, znajdującego się obecnie w MHK, można pokusić się o następującą hipotezę, której potwierdzenie odnajdujemy w dokumentach Towarzystwa Dobroczynności. Obraz mógł powstać dla uczczenia Floriana Straszewskiego, współzałożyciela Plant, ale i wielkiego dobroczyńcy Towarzystwa. Kasper Bielecki w piśmie z 12 lipca 1835 roku pisał: „Tak różne koleje przeszedłszy Kraków, zaczęto około niego będące mury, baszty i wały burzyć, a fossy zasypywać za rządu cesarsko-austriackiego w roku 1800 a ukończono to dzieło w roku 1822 za rządu senatu, w miejscu zaś gdzie były owe baszty, mury i wały urządzono dziś istniejące przechadzki w rozmaitym kształcie drzewami wysadzane, w ogóle piękny ogród naokoło miasta tworzące, który wiele do ozdoby, przyjemności i zdrowia miasta Krakowa przyczynił się, a to wszystko pod kierunkiem ś. P. Floriana Straszewskiego, znakomitego obywatela miasta Krakowa, który nie tylko, że nie szczędził na ten cel swych trudów i kosztów, ale dalsze utrzymanie tego zakładu dochodem od pięciudziesiąt czterech tysięcznej summy złotych polskich uposażył”[28].

W roku 1870 pojawiła się wiadomość o konserwacji obrazu i przeniesieniu w inne miejsce. W roczniku Towarzystwa Dobroczynności zachowała się następująca notatka: „Dnia 21 grudnia b.r. Szan. Radca Giersza Michał, złożył obraz Ś. Floryana z bramy floryańskiey, swoim kosztem odnowiony, który w kaplicy ubogich pomieszczonym został”[29].



Fragment elewacji Sukiennic z obrazem św. Floriana, ok. 1870; fot. Ignacy Krieger; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-1820/K

Michał Giersza był członkiem Towarzystwa Dobroczynności, profesorem Szkoły Głównej św. Barbary oraz kasjerem Arcybractwa Miłosierdzia, Banku Pobożnego i Komitetu Ochrony dla Małych Dzieci[30]. Odnowiony w 1870 roku obraz św. Floriana znalazł więc miejsce w kaplicy ubogich Towarzystwa Dobroczynności, którego siedzibą były budynki dawnego klasztoru Koletek przy ulicy Koletek 10[31].

Można zadać pytanie, dlaczego tylko przez 35 pięć lat obraz znajdował się w ołtarzu w Bramie Floriańskiej. Najprawdopodobniej od początku narażony był na trudne warunki, w których przebywał, i dlatego nie mógł dłużej znajdować się w ołtarzu[32]. Można też sądzić, że chciano wyeksponować obraz Matki Boskiej.

W latach osiemdziesiątych XIX wieku poważnie też zastanawiano się nad przeniesieniem na pierwsze piętro obrazu Matki Boskiej, ponieważ „(…) nie należy się jednak łudzić, aby obraz mógł długo ostać się w tem miejscu, albowiem przechodzący przez Bramę Floriańską ustawicznie tramwaj, utrudnia gromadzenie się tam ludu pobożnego”[33]. Taki zamiar miał Adam Czartoryski, który chciał umieścić obraz w kaplicy na piętrze Bramy Floriańskiej. Mimo wieloletnich zabiegów w tej sprawie, nie uzyskał

[27] Włączony do inwentarza muzealnego, nr MHK-5066/III.

[28] „Rocznik Krakowskiego Towarzystwa Dobroczynności z Roku 1883” 1884, t. 65, s. 35–36.

[29] „Rocznik Towarzystwa Dobroczynności Miasta Krakowa z Roku 1870” 1871, t. 52, s. 25.

[30] Ibidem, s. 26; Chmiel A.: *Domy krakowskie. Ulica Sławkowska.* Cz. 2. *(Liczby or. parzyste 2–32)*. Biblioteka Krakowska, nr 75. Kraków 1932, s. 105. Do 1873 r. był właścicielem nieistniejącej dzisiaj kamienicy przy ul. Sławkowskiej, po jego śmierci dom stał się własnością wdowy Marianny Barbary Gierszowej, w ich miejscu zbudowano w 1912 r. Polską Akademię Umiejętności.

[31] Potwierdzeniem tego faktu jest także zapis w „Roczniku Krakowskiego Towarzystwa Dobroczynności z Roku 1883” 1884, t. 65, s. 41: „(…) obraz św. Floriana, który służył za zasłonę wizerunkowi Matki Boskiej niewiadomo kiedy zdjęto, lecz znajduje się nieuszkodzony w Domu Schronienia przy ul. Koletek”.

[32] Obraz był później kilkakrotnie konserwowany. Odnotowano konserwacje: w 1970 r. (Pracownia Konserwatorska MHK), 1971 r. (PKZ Kraków, konserwator Danuta Budziło-Skowron), 1979 r. (Pracownia Konserwatorska MHK) i ostatnia, już wzmiankowana, 1997–1998 (Elżbieta Wyszyńska, Jadwiga Wyszyńska).

[33] L.C.: *Obraz Matki Boskiej*…, s. 45–46.



Ołtarzyk w Bramie Floriańskiej; fot. Tomasz Kalarus, 2014



Brama Floriańska, płaskorzeźba św. Floriana, ok. 1700; fot. Irena Palca, 2014

zgody Towarzystwa Dobroczynności, właściciela obrazu[34]. Nie przeniesiono go, ale kilkakrotnie poddawany był konserwacji[35].

W kaplicy Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Koletek obraz św. Floriana znajdował się najprawdopodobniej do roku 1950, kiedy to został przekazany Muzeum Historycznemu Miasta Krakowa.

Od tego czasu obraz był kilka razy konserwowany, ostatnio, jak już wspomniano, na przełomie 1997 i 1998 roku przez Elżbietę Wyszyńską i Jadwigę Wyszyńską[36]. Szczegółowe rozpoznanie obrazu daje dodatkową, cenną wiedzę na temat samego obrazu, sposobu malowania, ale także chyba odpowiedź na pytanie, dlaczego obraz św. Floriana został przeniesiony w 1870 roku do siedziby Towarzystwa Dobroczynności.

Autorki konserwacji, kierując się napisem znajdującym się na odwrocie obrazu oraz kartą inwentarzową MHK, stwierdziły, że obraz został namalowany przez nieznanego malarza w roku 1835 jako zasuwa ołtarzowa prawdopodobnie do obrazu Najświętszej Marii Panny. Po upływie 35 lat wymagał odnowienia. Zniszczenia mogły wynikać z funkcji, jaką obraz pełnił, lub z pracy drewna podobrazia, które jest bardzo wrażliwe na zmiany warunków atmosferycznych. W wyniku szczegółowego przeglądu obrazu zauważyły, że na środku dolnej krawędzi łączenia pionowych desek widoczna jest wstawka drewna w kształcie trójkąta, nałożona od strony lica i wpuszczona w około połowę grubości desek. Pokryta warstwami zaprawy i malowidła nieróżniącymi się od oryginału mogła wskazywać, że uzupełnienie wykonał autor obrazu.

Obraz namalowano na podobraziu drewnianym składającym się z czterech desek, które dobrane były niestarannie i niewłaściwie zestawione, co stało się przyczyną deformacji powierzchni i zniszczeń warstw na nich leżących wkrótce po namalowaniu. W narożach górnej listwy zamocowano me-

[34] Reinhard-Chlanda M.: *Witraż w kaplicy Bramy Floriańskiej*. „Rocznik Krakowski" 2008, t. 74, s. 191–195.

[35] Następna konserwacja została przeprowadzona w 1859 r. przez malarza Józefa Niedźwieckiego, a potem w 1895 r. Pismo Stanisława Tomkowicza o następującej treści: „Obraz i ołtarz NPM w Bramie Floriańskiej zbadałem. Przyszedłem do przekonania, że pod względem artystycznym i archeologicznym ani jeden ani drugi wielkiej wartości nie przedstawia. Odnowienie ołtarzyka zapewne ograniczy się do odczyszczenia lub odświeżenia, przy czym wielkim zmianom nie ulegnie. Co do samego obrazu radziłbym odrestaurowanie jego powierzyć Panu Abramowiczowi, Grodzka 9, III piętro, który przy odczyszczaniu może potrafi zdjąć wierzchnią warstwę farb i dojść do pierwszego malowania. W każdym razie ściany framugi wartałoby pomalować kolorem kamiennym, a nie czerwonym jaki jest obecnie", por. ANK, Akta obrazu Matki Boskiej w Bramie Floriańskiej będącego pod opieką Towarzystwa Dobroczynności 1817–1945, sygn. TD82.

[36] Wyszyńska E., Wyszyńska J.: „Obraz św. Floriana…", s. 3.



Św. Florian*, ok. 1750, rzeźba na fasadzie kościoła św. Floriana w Krakowie; fot. Irena Palca, 2014*



Św. Florian*, ok. połowy XVIII w., rzeźba na fasadzie kościoła św. Anny w Krakowie; fot. Irena Palca, 2014*

talowe uchwyty z osadzonymi w nich kółeczkami do opuszczania i podciągania obrazu na linkach w ramie ołtarza. Świadczyły o tym także półokrągłe wyżłobienia prowadzące linki w grubości boków pionowych, dodatkowo wzmocnione na całej wysokości wąskimi listewkami przyklejonymi do zewnętrznych krawędzi odwrocia.

W podsumowaniu można stwierdzić, że obraz św. Floriana ze zbiorów Muzeum jest dziełem mało znanego artysty Franciszka Machowskiego, działającego w Krakowie. Został namalowany w 1835 roku do ołtarzyka w Bramie Floriańskiej, w którym służył jako zasuwa dla późnobarokowego obrazu Najświętszej Marii Panny. 35 lat później, w 1870 roku, po wykonanej konserwacji przeprowadzonej staraniem Michała Gierszy, członka Towarzystwa Dobroczynności, został przeniesiony do kaplicy ubogich Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Koletek 10. Najprawdopodobniej obawiano się, że obraz, którego stan techniczny od początku nie był najlepszy, pozostając w Bramie Floriańskiej, mógłby ulec dalszej degradacji. W kaplicy ubogich znajdował się do roku 1950, po czym przekazano go do zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa.

Aneks[37]

Nie tajne jest, iż w roku jeszcze 1829 powodowany powiększeniem i ustaleniem dochodu na wsparcie cierpiącej ludzkości poświęconego, projektowałem przeniesienie obrazu Boga Rodzicy z bramy Floriańskiej na zburzenie przeznaczonej do bliższej i plan do urządzania w niej ołtarzyka przedstawiłem. Szanowne Towarzystwo podzieliwszy to moje zdanie wniosło do Wysokiego Senatu Rządzącego prośbę o przychylenie się; a dostojny Rząd idąc w pomoc celowi naszemu, reskryptem swym z dnia 19 grudnia 1828, L. 5530 udzielił zezwolenie, skutku czego zostałem na d. 3 stycznia 1830 do Nr. 66 przez Szanowne Towarzystwo delegowanym do uskutecznienia tego dzieła z upoważnieniem przybrania drugiego Członka. Wywiązując się z włożonego na mnie obowiązku niezwłocznie zająłem się onegoż dopełnieniem, jednak gdy w wykonywaniu zamierzonem natrafiłem na trudności, już to, że brama, do której przeniesienie obrazu nastąpić miało, nie była pokryta dachówką, już inne przeszkody acz przemijające, które oddzielnym raportem podówczas zdanym wyjawiłem, stawiały tamę w działaniu, dzieło przeto poruczone musiało zostać w odwłoce do roku zeszłego, w którym dopiero wszystkie zawady usunionemi zostały, a zestawiwszy potrzebny czas na osuszenie nowo wybitej i otynkowanej framugi, przeniesienie obrazu na r.b. odłożonem zostało, a w tym czasie zająłem się odświeżeniem obrazu, wystawieniem ołtarzyka, co gdy już ze wszystkiem przygotowane było, postępując dalej uczyniłem w miesiącu zeszłym stosowne kroki do Władz Rządowej i Duchownej z prośbą, aby obrząd przeniesienia obrazu Boga Rodzicy dopełniony był z należ-

[37] Sprawozdanie Kaspra Bieleckiego…, s. 38–40.

ną czcią i pobożnością, a na skutek otrzymanych przychyleń ułożyłem program uroczystości przeznaczając dzień 18 z m. Jakoż w dniu namienionym wobec JW. Prezesa Senatu, wielu urzędników odbyło się naprzód w kościele P. Maryi solenne nabożeństwo w asystencyi Szan. Duchowieństwa świeckiego i zakonnego, tudzież cechów; dalej zaś po stosownej modlitwie nastąpiła uroczysta procesya. Sześciu obywateli w staropolskim ubiorze nieśli obraz, a śpiewne modły przy odgłosie muzyki milicyjnej, ciągle towarzyszyły – w bramie Floriańskiej w miejscu przeznaczonem na złożenie obrazu JW. Jegomość X. Rozwadowski K.K.K. w całej tej uroczystości celebrujący miał stosowną pełną wzbudzenia przemowę, następnie miejsce oraz ołtarzyk poświęcone i obraz N.M. Panny ustawionym pozostał. Modły ludzi ciagły się do wieczora, w którym brama oświecona była, a pieśni pobożne do późnej nocy przetrwały. Nie mogę tu pominąć należnej wdzięczności i uwielbienia Dostojnemu naczelnikowi Rządu – Prześwietnemu Konsystorzowi, Szanownemu Archiprezbitrowi kościoła P. Maryi oraz JW. JX. Rozwadowskiemu, że raczyli najłaskawiej osobami lub przychylnemi rozporządzeniami swojemu uświetnić obrząd ten. Zdając to wyjaśnienie składam rachunek kosztów poniesionych na dopełnienie przeniesienia obrazu – są one wprawdzie nie małe, lecz z czasem sowicie wynagrodzone będą, albowiem w dniach trzech Karbona przy Ołtarzyku tam będąca przyniosła kasie Towarzystwa złp. 98 gr. 7. W ostatku mniemam, że obok trudów starałem się jak najoszczędniej dopełnić powierzonej czynności- szczęśliwy, jeżeli Szanowne Towarzystwo znajdzie zadosyć uczynienie – ja zostawiam sobie jedyną pociechę, żem uczynił poświęcenie się dla dobra cierpiącej ludzkości.

Kraków, 2 sierpnia 1835 r. Kasper Bielecki



Św. Florian, *rzeźba na szczycie elewacji budynku dawnego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia Florianka przy ul. Basztowej 6–8 w Krakowie; fot. Irena Palca, 2014*

The Unknown History of *Saint Florian* – the Picture from St Florian's Gate in the Collection of the Historical Museum of the City of Kraków

The picture titled *Saint Florian*, currently in the collection of the Historical Museum of the City of Kraków, is most probably the work of a little-known Kraków artist Franciszek Machowski. It was painted in 1835 for the little outdoor altar in in the passageway of St Florian's Gate where it was installed as a screen protecting the late baroque picture of Our Lady on the Sand. 35 years later, in 1870, after its conservation which had been commissioned and funded by Michał Giersza, a member of the Charitable Society (Towarzystwo Dobroczynności), it was moved to the Chapel of the Poor at the seat of the Charitable Society at 10 Koletek Street. There must have been a concern that by staying at St Florian's Gate the picture, whose technical condition had been less than perfect from the very beginning, would undergo further degradation. The piece remained at the Chapel of the Poor until 1950, and ever since that time it has been held in the collection of the Historical Museum of the City of Kraków.